

Legendy warszawskie czytane na dystans. Mapowanie podań lokalnych w perspektywie geopoetyki i geografii literackiej¹

Abstrakt:

Słowa i obrazy, literatura i przestrzeń, teksty i mapa, muzeum i miasto – to najważniejsze pary pojęć ujmujących w hasłowym skrócie założenia i rezultaty przedsięwzięcia badawczego i wydawniczego Muzeum Warszawy, którego efektem jest opublikowana w 2016 roku antologia *Legendy warszawskie* w wyborze Anny Marty Zdanowskiej, pod redakcją Julii Odnous oraz w opracowaniu graficznym i z ilustracjami Wojciecha Pawlińskiego. Autor artykułu przygląda się zawartej w książce *Mapie legend warszawskich* – i temu, co z niej wynika w kontekście badań nad relacjami terytoriów, ich odwzorowań graficznych i towarzyszącego im tekstu.

Słowa kluczowe:

czytanie na dystans, geografia literacka, geopoetyka, legenda, mapa, podanie lokalne, przestrzeń, Warszawa

Legends of Warsaw and Distant Reading: Mapping the Local Folk Tales from the Perspective of Geopoetics and Literary Geography

Abstract:

Words and images, literature and space, texts and a map, a museum and a city – these are the most important pairs of concepts that summarise the assumptions and results of the research and publishing project of the Museum of Warsaw,

* Łukasz Bukowiecki – dr, pracuje na Uniwersytecie Warszawskim. Jego zainteresowania badawcze obejmują społeczne konstruowanie dziedzictwa, kulturę i historię muzeów i wyobrażenia miejskie w regionie Morza Bałtyckiego. Kontakt: l.m.bukowiecki@gmail.com.

¹ Artykuł powstał na podstawie referatu wygłoszonego podczas XXIX Sesji Varsavianistycznej *Warszawa w kulturze dla dzieci i młodzieży*, sfinansowanego ze środków Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego.

the output of which is the anthology *Legendy warszawskie* [Legends of Warsaw], selected by Anna Marta Zdanowska, edited by Julia Odnous, and with graphic design and illustrations by Wojciech Pawliński, that was published in 2016 (English edition – 2020). The author of the article looks at *Mapa legend warszawskich* [Map of Warsaw Legends] included in the book and analyses what it shows in the context of research on the relations of territories, their graphic representations, and the accompanying text.

Key words:

distant reading, literary geography, geopoetics, legend, map, local folk tale, space, Warsaw

Wprowadzenie. Słowa i obrazy

Legendy warszawskie. Antologia (Zdanowska, Odnous, 2016) to obszerny i różnorodny wybór warszawskich podań lokalnych, który uwzględnia 61 tekstów źródłowych datowanych od końca lat 40. XIX wieku do drugiej dekady XXI wieku. Teksty legend, w tym kolejne warianty tych samych opowieści, wybrała do publikacji Anna Marta Zdanowska, korzystając przede wszystkim z licznych, mniej lub bardziej znanych literackich opracowań podań warszawskich, napisanych przez polskich prozaików i poetów w XX i XXI wieku, ale też z materiałów zebranych, spisanych i nierzadko opatrzonych krytycznym komentarzem w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku przez folklorystów Kazimierza Władysława Wójcickiego (1807–1879) i Romana Zmorzkiego (1822–1867) oraz historyka Walerego Przyborowskiego (1845–1913). Antologia wydana przez Muzeum Warszawy powraca do naukowych tradycji tych najwcześniejszych edycji legend warszawskich. Zespół pracowników i współpracowników Muzeum, ze Zdanowską i Julią Odnous na czele, zadbał bowiem o rozbudowane opracowanie merytoryczne publikacji, na które składają się: szkic historyczny o Warszawie, noty rozdziałowe, przypisy, posłowie, słownik pojęć, nazw i określeń, indeks nazw osobowych.

Projekt opracowania graficznego publikacji stanowi rozszerzoną wersję pracy dyplomowej Wojciecha Pawlińskiego, obronionej w 2014 roku w Pracowni Grafiki Wydawniczej Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Towarzyszące tekstom zamieszczonym w antologii ilustracje Pawlińskiego – jak pisze Zdanowska (2016) we wprowadzeniu do tomu – „nawiązują do tradycji ilustrowania legend, ale też często przetwarzają i reinterpretują znane i utrwalone wizerunki postaci, nadając im współczesny wyraz graficzny”, dzięki czemu publikacja zyskała „wymiar krytyczny” (s. 15). Wszystkie ilustracje i inne elementy graficzne – a jest ich w książce łącznie ponad 150

– wykonano z wykorzystaniem tylko czterech kolorów: białego, czerwonego, granatowego i miętowego.

Na szczególną uwagę zasługuje *Mapa legend warszawskich*, zajmująca dwie sąsiednie strony tuż za spisem treści, w której na współczesną (uproszczoną) sieć uliczną miasta naniesiono nazwy i sygnatury obrazkowe miejsc (przede wszystkim budynków) związanych z legendami – zarówno tych istniejących do dzisiaj (w tym zrekonstruowanych po 1945 roku), jak i tych obecnie niezachowanych. Dodatkowo linie ulic związanych z legendami zaznaczono kolorem czerwonym – w odróżnieniu od pozostałych, wyrysowanych na granatowo. Zorientowana na wschód i utrzymana w nieoczywistych kolorach *Mapa...* przypomina bardziej infografikę lub diagram niż standardowy plan miasta, ale dzięki tej schematyczności dobrze spełnia swoje funkcje jako dodatek – obok spisu treści – przewodnik po zawartości antologii.

Tym, co wyróżnia *Legendy warszawskie*, jest zastosowany bodaj po raz pierwszy w Polsce do porządkowania zbioru podań lokalnych topograficzny układ treści, na wiele sposobów podkreślający historyczne znaczenie 26 miejsc, w których toczy się akcja legend zamieszczonych w zbiorze. Jest to ważne z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, zebrany korpus podań lokalnych pozwala uchwycić konstelację miejsc związanych z domniemanymi początkami Warszawy, przejawami *sacrum* w mieście i szeroko rozumianym sprawowaniem władzy – oraz ich historyczną waloryzację z perspektywy zwykłych ludzi, przedstawicieli klas nieuprzywilejowanych, wśród których legendy krążyły w formie ustnej, zanim zostały utrwalone w twórczości literackiej. Po drugie, topograficzny układ treści umożliwia śledzenie historycznej dynamiki zmian zachodzących zarówno w strukturze legend, jak i w samym mieście, w którym toczy się ich akcja. W ramach poszczególnych lokalizacji kolejne warianty podań zostały uporządkowane chronologicznie, co pozwala analizować ewolucję motywów, w tym zmiany w sposobie obrazowania przestrzeni miejskiej. W kilku przypadkach udało się także wychwycić zmianę ulokowania akcji opowieści. Po trzecie, ponieważ antologia zawiera również legendy związane z miejscami niezachowanymi współcześnie, lektura książki może stać się pretekstem do przypomnienia historii warszawskich budowli, które z różnych przyczyn diametralnie zmieniły swój wygląd i funkcje albo całkiem przestały istnieć.

Literatura i przestrzeń

Relacje twórczości literackiej z przestrzenią topograficzną są od dawna przedmiotem zainteresowania wielu badaczy, krytyków i czytelników. Michel Foucault

(1984/2005) już w latach 60. XX wieku sformułował tezę – odnoszącą się zresztą nie tylko do badań literackich – że o ile „wielką obsesją XIX wieku była [...] historia”, to „obecna epoka będzie przypuszczalnie w większym stopniu epoką przestrzeni” (s. 117). Od tamtej pory, mimo że historia nadal w dużym stopniu pozostaje zbiorową „wielką obsesją”, podjęto liczne i zarazem bardzo różnorodne próby dowartościowania w humanistycznej teorii naukowej i praktyce badawczej wymiaru przestrzennego zjawisk społecznych (współczesnych i historycznych), co z czasem zyskało miano zwrotu przestrzennego [*spatial turn*].

Jednym z jego przejawów jest kariera geopoetyki jako orientacji badawczej, której celem jest – jak tłumaczy jej najważniejsza w Polsce przedstawicielka i promotorka Elżbieta Rybicka (2019) – „wieloaspektowa analiza interakcji pomiędzy przestrzenią geograficzną a twórczością literacką” (s. 51; zob. także Rybicka, 2014). Orientacja ta bierze pod uwagę zarówno wpływ przestrzeni (czy raczej: doświadczania przestrzeni przez pisarzy) na twórczość literacką i rezultaty tego procesu (sposoby i funkcje reprezentacji i transformacji przestrzeni w literaturze), jak i wpływ literatury na wyobrażenia społeczne na temat przestrzeni oraz zachowanie ludzi (zwłaszcza: czytelników) w tej przestrzeni (przestrzenny wymiar życia literackiego i praktyk kulturowych inspirowanych literaturą).

Włosko-amerykański literaturoznawca, socjolog literatury i badacz geografii literackiej Franco Moretti wyróżnił w tym kontekście dwa zasadnicze obszary swoich studiów: przedstawienia przestrzeni geograficznej w tekstach literackich i dystrybucję procesów literackich w przestrzeni geograficznej (Bilczewski, 2016, s. xiii). Do badania obu sfer proponował mapy jako jedno z trzech – obok wykresów i drzew – analitycznych narzędzi „czytania na dystans” [*distant reading*], w ramach którego „rzeczywistość tekstu podlega procesowi celowej redukcji i abstrahowania”, dzięki czemu „ze znajomości mniejszej liczby elementów wynika głębsze poczucie ich wzajemnych powiązań: kształty, relacje, struktury. Formy. Modele” (Moretti, 2005/2016, s. 3).

Zwrot przestrzenny i założenia geopoetyki nie tylko przejawiają się w dyskursach teoretycznych oraz praktyce badawczej, lecz także przenikają do opracowań popularnonaukowych, adresowanych do szerszego kręgu odbiorców. Badania często złożonych, a czasem nieoczywistych relacji między światem idei wyrażonym w słowie a odwzorowaniami przestrzeni – czy wężej: literaturą a mapami – stają się także inspiracją dla zyskującej popularność i uznanie twórczości artystycznej pisarzy, eseistów i rysowników. W tym sensie mapy stanowią w studiach z dziedziny geopoetyki i geografii literackiej zarówno narzędzie analityczne, jak i przedmiot badań, jako coraz popularniejszy składnik dzieł literatury pięknej i *non-fiction*.

W ostatnich latach bestsellerami okazują się np. pięknie ilustrowane i ciekawie narratywizowane atlasy. Jednym z nich jest *Atlas wysp odległych* niemieckiej pisarki i ilustratorki Judith Schalansky (2009/2013), złożony z 50 poetyckich opisów i autorskich map portretujących faktycznie istniejące, choć mało znane wyspy rozsiane po światowym oceanie (wyspy, „na których nigdy nie byłam i nigdy nie będę” – jak tłumaczy autorka w podtytule książki). Drugim przykładem może być *Złoty atlas* brytyjskiego kolekcjonera map i popularyzatora nauki Edwarda Brooke’a-Hitchinga (2018), w którym starannie dobrane mapy – zabytki kartografii, „dzieła sztuki eksploracji” – dosłownie ilustrują historię wypraw, poszukiwań i odkryć geograficznych, „niczym latarnie znaczą[c] bieg historii poznawania świata” (s. 17). Choć oba atlasy wiele różni i każdy na swój sposób fabularyzuje przekaz, ich wspólną cechą jest fakt, że w warstwie zarówno mapowej, jak i tekstowej utrzymują łączność z rzeczywistością pozatekstową, weryfikowalną źródłowo (w odniesieniu do historii) i empirycznie (wobec geografii naszego globu).

Rozwijająca się równolegle kariera miejsc fikcyjnych – i obsesja na punkcie ich katalogowania – zaowocowała z kolei licznymi opracowaniami o naukowych ambicjach i szerokim kręgu odbiorców, od *Historii krain i miejsc legendarnych* Umberto Eco (2013) przez nieprzetłumaczony do dzisiaj na język polski *Atlas of the European Novel, 1800–1900* Morettiego (1997/1998) po monumentalny *Słownik miejsc wyobrażonych* Alberto Manguela i Gianniego Guadalupiego (1980/2019). Na polskim gruncie autorem opracowań pisanych w podobnej perspektywie i cieszących się obecnością w obiegu szerszym niż *stricte* naukowy jest autor *Warszawy fantastycznej* i *Fantastycznego atlasu Polski*, Paweł Dunin-Wąsowicz (kolejno 2010, 2015). Każda z tych pozycji wychodzi z trochę innych założeń metodologicznych i inaczej określa korpus analizowanych utworów literackich, ale wszystkie mierzą się z tym samym problemem: jak przeprowadzić rozsądną selekcję materiału.

Narzędziami owej selekcji bywają kryteria genologiczne (np. powieść u Morettiego, literatura fantastyczna u Dunina-Wąsowicza), geograficzne (np. Warszawa i Polska u Dunina-Wąsowicza, Europa u Morettiego) lub typologiczne (wedle autorsko definiowanych typologii). Eco (2013) opisuje więc „krainy i miejsca, które obecnie lub w przeszłości przyczyniały się do tworzenia chimer, utopii i iluzji, ponieważ wielu ludzi naprawdę wierzyło, że teraz lub dawniej w jakimś miejscu na ziemi rzeczywiście istniały” (s. 7), a Manguel i Guadalupi (1980/2019) wykluczyli „wszelkie piekła oraz krainy z przyszłości, a także pozaziemskie” (s. 7), jednocześnie pomijając „repliki rzeczywistości” (s. 13) będące „maskami czy też pseudonimami okolic i miejscowości [...] obarczonych brzemieniem realnego istnienia” (s. 8). Niezależnie od przyjętych kryteriów, każdy

podobny katalog pełen jest luk i niekonsekwencji. Okazuje się bowiem, że lista miejsc przedstawionych w literaturze (wiernie odwzorowanych z rzeczywistości empirycznej albo też komplementarnych lub alternatywnych wobec niej) nie ma końca, a granice między prawdą a zmyśleniem są rozmyte i wymagają podejmowania arbitralnych decyzji.

Halina Kubicka (2009, s. 93) w artykule *Literatura i mapy. Modele kartograficzne w badaniach nad literaturą popularną* podjęła próbę uporządkowania kwestii odwzorowania przestrzeni w literaturze (przede wszystkim popularnej), wyodrębniając jego trzy zasadnicze typy: 1) odwzorowanie miejsc rzeczywistych, 2) odwzorowanie zmodyfikowanych miejsc rzeczywistych i 3) odwzorowanie przestrzeni wymyślonej. Badaczka najwięcej uwagi poświęciła typowi drugiemu, z pewnością najciekawszemu i bodaj najczęściej występującemu (wszak przestrzenie pozornie całkowicie zmyślane, które skłonni byśmy byli zaklasyfikować do typu trzeciego, również bywają odległymi modyfikacjami miejsc rzeczywistych), proponując trzy możliwe (nierozłączne) warianty modyfikacji, którym przestrzeń może być poddawana w dziele literackim. Są to: 1) usunięcie lub zmiana nazwy miejsca, 2) zmiana położenia miejsca, 3) dodanie/usunięcie/zmiana obiektu w przestrzeni. Zdaniem Kubickiej, właśnie w odwzorowaniach przestrzennych opartych na modyfikacji miejsca znanego czytelnikowi największą rolę do odegrania mają mapy jako składnik dzieła literackiego: „Autorzy lokują akcję w znanych nam miejscach, niezauważalnie je modyfikując (najczęściej przez dodanie jakiegoś obiektu), dzięki czemu otrzymujemy efekt wysokiego czasoprzestrzennego prawdopodobieństwa” (s. 96).

Sytuację niepewnego statusu ontologicznego przestrzeni w literaturze komplikuje fakt, że zarazem same mapy – nawet te funkcjonujące poza sferą literatury i przedstawiające przestrzeń empiryczną, a nie światy przedstawione – są zawsze rezultatem kreacji. Z definicji stanowią jednak pograniczny gatunek grafiki, posługujący się zarówno obrazem, jak i słowem, i za ich pomocą łączący funkcje narzędzia naukowego, które aspiruje do obiektywnego odwzorowania terytorium, ze statusem wytwarzanego dzieła sztuki, którego kształt nie tylko wynika z (subiektywnej) artystycznej wizji autora, lecz także jest podporządkowany politycznym regulacjom, zamówieniom i oczekiwaniom, a jednocześnie pozostaje uwikłany w społecznie obowiązujące konwencje obrazowania. Mapy mogą celowo wprowadzać w błąd, ale mogą też po prostu się mylić, tworząc geograficzne fikcje – co samo w sobie stało się tematem kolejnego popularnego znarratywizowanego atlasu Brooke’a-Hitchinga (2016/2017), zatytułowanego *Atlas lądów niebyłych. Największe mity, zmyślenia i pomyłki kartografów*.

Paradoks polega na tym, że mapom, gdy rozpatruje się je jako samodzielne formy reprezentacji, coraz śmielej zarzuca się fikcjonalizację „prawdy

topograficznej” (odstępstwa od wiernego odwzorowania przestrzeni geograficznej), a jednocześnie przypisuje się im korzystny wpływ na uprawdopodobnienie fikcji, gdy tylko stają się elementem składowym dzieła literackiego. „Mapy stanowiące jeden z kompozytów utworu mają również swój udział w funkcjonowaniu mechanizmu budowania prawdopodobieństwa zdarzeń” – stwierdza Kubicka (2009, s. 96). Dlatego w literaturze dziecięcej i fantastycznej mapy światów przedstawionych (rzeczywistych, fikcyjnych lub, by tak rzec, mieszanych), pojawiają się coraz częściej i – jak pisze Anna Perzyńska (2016) – „nie tylko umożliwiają zorientowanie się w przestrzeni świata przedstawionego, lecz także pod pewnymi względami uwiarygodniają kreowaną rzeczywistość” (s. 231). Mapy czynią bowiem fikcję – jak z kolei wskazuje Mirosław Filiciak (2015) – „bardziej przekonującą, stając się rodzajem portalu do wyobrażonego świata”, co w szczególności ma zastosowanie do tych fikcyjnych uniwersów, które konstruuje się z rozmachem (wykraczającym poza „pojedynczy tom”) i przedstawia transmedialnie.

Teksty i mapa

Miejscowe podania lokalne, przez niektórych badaczy folkloru włączane do kategorii bajki ludowej, a zwyczajowo nazywane w języku polskim po prostu legendami, są gatunkiem literatury szczególnie wdzięcznym do dociekań spod znaku geopoetyki i geografii literackiej. Łączą bowiem wątki fantastyczne i fikcyjne – których tradycyjny repertuar jest zresztą ograniczony i przez to powtarzalny – z unikalnym, lokalnym konkretem: historycznie udokumentowanymi osobami i wydarzeniami z przeszłości, i – co najważniejsze – z istniejącymi (lub pamiętanymi) rzeczywistymi miejscami, jakie można zlokalizować w przestrzeni: poszczególnymi ulicami, budowlami, obiektami małej architektury bądź elementami krajobrazu, takimi jak akweny, ciekі, jaskinie, lasy, wzniesienia czy źródelka.

Owo umiejscowienie legend w rzeczywistej przestrzeni – nawet jeśli przedstawione w nich wydarzenia odsyłają do niesprecyzowanych, zamierzonych czasów – odróżnia je od pokrewnego im gatunku baśni (bajki magicznej). Baśń z reguły dzieje się „dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za siedzioma lasami”, natomiast miejsce akcji legendy jest przeważnie ściśle określone i często dobrze znane odbiorcom. Przykładając tę sytuację do typologii zaproponowanej przez Kubicką, można powiedzieć, że legendy jako utwory literackie proponują taki typ odwzorowania przestrzeni geograficznej, w którym miejsca rzeczywiste poddaje się modyfikacjom: z reguły

zachowane jest ich nazewnictwo i położenie, ale są wzbogacone o dodatkowe obiekty czy elementy reprezentujące to, co w opowieści ma wymiar fantastyczny, magiczny czy sakralny (np. w źródółku lub rzece żyje Syrena, w piwnicach mieszka zaczarowana królowa – Złota Kaczka, na rzeźbie Chrystusa rosną naturalne włosy itp.).

Przy tak interesującym materiale badawczym zaskakiwać więc może fakt, że poza nielicznymi wyjątkami² podania lokalne polskich miast i mniejszych miejscowości nie doczekały się opracowań uwzględniających ich topograficzny wymiar. Antologia *Legendy warszawskie* pozostaje chlubnym wyjątkiem potwierdzającym regułę – wyjątkiem, który do dzisiaj nie doczekał się na polskim rynku odpowiedników ani następców. Przywołany wcześniej *Fantastyczny atlas Polski* Dunina-Wąsowicza (2015) realizuje nieco inne założenia jako kompendium z jednej strony dotyczące całego kraju, a z drugiej oparte na około 500 źródłach wywodzących się z różnych – i różnie wyodrębnianych – obiegu literatury (wysokiego i popularnego, dziecięcego i „dorosłego”, fantastyki „racjonalnej” i „irracjonalnej”), ze świadomym wyłączeniem części korpusu podań lokalnych: „Zasadą selekcji jest oryginalność autorskiej fabuły – nie były uwzględniane opracowania anonimowych lokalnych legend [...], aczkolwiek mogą pojawiać się nawiązania do nich i ich radykalne przetworzenia” (s. 16).

W czasach, w których atlasy są coraz chętniej narratywizowane, a utwory literackie – ilustrowane mapami, antologia wydana przez Muzeum Warszawy podejmuje temat relacji literatury i przestrzeni na własnych warunkach. Nie kopiując gotowych rozwiązań, pozostaje unikatowa nie tylko na tle innych wydawanych w Polsce zbiorów legend, lecz także wobec najpopularniejszych atlasów i leksykonów przestrzeni literackich. Mimo że *Mapa legend warszawskich* jest wyrysowana specjalnie z myślą o tej publikacji, tak jak np. mapy w *Atlasie wysp odległych* Schalansky, to antologia nie jest autorskim „atlasem legend pobliskich”: mapa, choć ważna, jest tylko jedna, obejmująca wszystkie miejsca, natomiast wprowadzeniem do poszczególnych lokalizacji nie są już ich bardziej szczegółowe plany, lecz noty rozdziałowe na temat historii tych miejsc i ich roli w treści legend, przygotowane przez członków Pracowni Studiów Miejskich Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Zarazem publikacja nie jest również „słownikiem miejsc legendarnych”, bo najważniejsze w niej pozostają same źródłowe teksty legend, a nie noty (spośród około 620 stron objętości tomu legendy zajmują około 400, ilustracje – niecałe 100, a wszystkie elementy aparatu krytycznego – mniej więcej 120).

² Mam tu na myśli przede wszystkim artykuły Violetty Wróblewskiej (2008, 2016).

Co istotne, chociaż treści zbioru są uporządkowane w układzie topograficznym, to nie mapa – ani ta specjalnie wyrysowana, ani żadna inna, historyczna czy zabytkowa – była punktem wyjścia tego projektu wydawniczego, lecz walory samych legend jako tekstów źródłowych i utworów literackich. Jak tłumaczy we wstępie do antologii Zdanowska (2016):

Umieszczenie w jednym zbiorze wszystkich powstałych dotychczas legend o tematyce warszawskiej przekroczyłoby kilkakrotnie objętość tego wydania. Przy wyborze tekstów kierowaliśmy się nie tylko ich wartością literacką, ale przede wszystkim różnorodnością i historyczną ewolucją opisywanych motywów związanych z lokalizacjami (s. 14).

Zebrany korpus uporządkowano topograficznie, przyporządkowując poszczególne teksty do kluczowych dla fabuły miejsc akcji (każdemu tekstowi przypisano jedną lokalizację, co nie zawsze było proste i oczywiste), a ich mapa powstała dopiero na końcu, mimo że umieszczono ją na wstępnych kartach książki – w tym sensie tworzono ją analogicznie do spisu treści i też analogiczne do niego funkcje pełni w książce. Spośród możliwych wariantów relacji prawdy i zmyślenia na styku tekstu pisanego i mapy (np. „prawdziwy” tekst tłumaczący fikcję map wprowadzających w błąd, jak w *Atlasie łądów niebytych* Brooke’a-Hitchinga) *Legendy warszawskie* realizują model, w którym „prawdziwa” mapa objaśnia fikcję literacką.

Ponieważ rozmieszczenie legend na *Mapie legend warszawskich* jest rezultatem, a nie założeniem doboru tekstów literackich w antologii, możemy tę mapę potraktować nie tylko jako wewnętrzne narzędzie orientacji w układzie treści tomu, lecz także jako zewnętrzne narzędzie analizy zebranego korpusu legend. Na podstawie *Mapy...* możemy więc orzekać o przestrzennym rozmieszczeniu miejsc akcji najbardziej wartościowych literacko i najciekawszych historycznie warszawskich podań lokalnych i – zgodnie z postulatem Morettiego (2005/2016) – poszukać ich „właściwości niewidocznych na niższym poziomie” (s. 64), czyli bezpośrednio w pojedynczych tekstach, a także dociekać, dlaczego dystrybucja motywów legendarnych w przestrzeni Warszawy wygląda właśnie tak, a nie inaczej (Moretti zachęca do dokonywania na podstawie „formy przedmiotu” dedukcji sił, które nań oddziaływały; s. 68).

Fabuły wszystkich zebranych w tomie legend warszawskich osadzone są topograficznie w lewobrzeżnej części miasta. Większość z nich – w historycznie najstarszej części Warszawy – na Starym i Nowym Mieście oraz na podzamczu nad Wisłą (łącznie 17 z 26 wskazanych w antologii miejsc) albo przy Trakcie Królewskim, wiodącym od placu Zamkowego ku monarszym rezydencjom

w Łazienkach i Wilanowie (dalszych 7 miejsc). Motywacje takiego lokalizowania podań warszawskich można tłumaczyć trojako³.

Po pierwsze, wiele legend służyło „odkrywaniu” (wynajdywaniu) i podkreślaniu nobiletującej „starożytności” miasta. Niektóre z nich, określane mianem opowieści ajtiologicznych, wydobywają więc mniej lub bardziej prawdopodobne „nieznane” karty z historii „nadwiślańskich” początków Warszawy, tłumacząc pochodzenie jej nazwy (Wars i Sawa) albo objaśniając wizerunek utrwalony w miejskim herbie (Syrena). Kanoniczne opowieści o Warsie i Sawie oraz/lub Syrenie⁴ przywołano w antologii w wielu wariantach, a większości z nich przypisano – zresztą dość umownie – lokalizację przy ulicy Rybaki, dzięki czemu stała się ona najpopularniejszym miejscem akcji legend warszawskich (10 opowieści). Inne narracje z kategorii „legend o początkach Warszawy” przechwytywały tematy i motywy z podań, których akcja rozgrywa się w innych miastach, mających dłuższą historię i ważniejsze znaczenie w skali kraju lub kontynentu. Na przykład legenda o początkach kościoła Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście wykorzystuje, jak zauważyła w nocie rozdziałowej historyczka sztuki Zuzanna Flisowska (2016), schemat fabularny opowieści o powstaniu kościoła Santa Maria Maggiore w Rzymie: „[...] o jego zbudowaniu też miała zadecydować ukazująca się we śnie Matka Boska, a znakiem rozpoznawczym [miejsca budowy świątyni] miało być zaśnieżone latem wzgórze” (s. 391). Fabuły legend obu typów (ajtiologicznych i „importowanych”) usiłują wypełnić niszę niezagospodarowaną przez oficjalne przekazy historyczne, które w niewielkim stopniu ukazują początki Warszawy.

Po drugie, w miarę krzepnięcia politycznych funkcji Warszawy (miejsce wolnej elekcji, siedziba parlamentu, rezydencja króla), możemy zaobserwować w warszawskich legendach coraz częstsze budowanie narracji dotyczących przestrzeni władzy i prestiżu klas wyższych, opisywanych z pozycji klas nieuprzywilejowanych, dla których miejsca te były widoczne, ale zarazem przynajmniej częściowo niedostępne, ich historia – nieznana, a odbywające się

³ W wyjaśnieniach tych korzystam częściowo z wcześniej publikowanych własnych ustaleń (Bukowiecki, 2016).

⁴ Obie legendy bywają wiązane ze sobą na różne sposoby. Na przykład wedle legendy w opracowaniu Ewy Szelburg-Zarembiny (1938/2016) Panna Wodna (pół kobieta, pół ryba) wskazuje księciu drogę do osady, w której odnajdzie „dole człowieka”; po dotarciu na miejsce książę spotyka rodzinę z dwojgiem niemowląt (bliźnięt), którym nadaje imiona Warsz i Sawa. Z kolei w wariancie zaproponowanym przez Wandę Chotomską (2000/2016) okrutny czarodziej zamienia dziewczynę Sawę w syrenę, którą następnie młody rybak Wars wylawia z rzeki; dzięki wsparciu Ptaka-Wiatra syrena z powrotem zmienia się w dziewczynę, Wars i Sawa zakochują się w sobie i postanawiają wybudować wspólny dom nad Wisłą.

w nich lub wokół nich rytuały – niezrozumiałe lub „niezwykłe”, co zachęcało do snucia domysłów na temat genealogii, konstrukcji lub funkcji tych obiektów. Stąd bierze się „nadreprezentacja” na *Mapie legend warszawskich* obszaru wzdłuż Traktu Królewskiego. Łączył on trzy rezydencje królewskie (Zamek, Łazienki, Wilanów) a na swoim śródmiejskim odcinku (od placu Zamkowego do placu Trzech Krzyży) stanowił najważniejszą komunikacyjnie i symbolicznie arterię XVII- i XVIII-wiecznej Warszawy, przy której chętnie wystawiano siedziby moźnym i odsłaniano najważniejsze pomniki. Warto zauważyć, że do kategorii opowieści o przestrzeniach władzy należą również podania dotyczące Zamku Królewskiego – jedynego miejsca na mapie, w którym toczy się akcja aż trzech różnych, niepowiązanych ze sobą w żaden sposób legend: o Barbarze Giżance, faworycie króla Zygmunta II Augusta (w trzech wariantach); o Białej Damie, która ukazała się królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu (dwa warianty); o kulisach powstania w XV wieku malowidła przedstawiającego Zwiastowanie Maryi w przejściu łączącym Zamek z archikatedrą. Do tej samej grupy opowieści należą też dwa podania, których akcja toczy się poza wyżej wyznaczonym obszarem występowania legend warszawskich. Są to: opowieść o Złotej Kaczce (w kilku wariantach, spośród których większość umieszcza siedlisko tej istoty w podziemiach zamku Ostrogskich na Tamce) oraz legenda tłumacząca przysłowie „Słowo się rzekło, kobyłka u płotu” w wariantcie lokującym tę anegdotę w pałacyku Marii Kazimiery na Marymoncie, przebudowanym później na kościół Matki Bożej Królowej Polski (w innym wariantcie, również uwzględnionym w antologii, akcja tej samej legendy rozgrywa się w pałacu w Wilanowie).

Po trzecie, sporo zebranych w antologii podań lokalnych, zwłaszcza tych staro- i nowomiejskich, można potraktować jako scenki rodzajowe z życia codziennego mieszczan dawnej Warszawy albo przekazy o istotnych dla dziejów miasta wydarzeniach historycznych, takich jak wielki pożar Starej Warszawy w 1607 roku, epidemia morowego powietrza w latach 1624–1626 czy insurekcja kościuszkowska i rzeź Pragi w 1794 roku, postrzeganych jednakże z perspektywy zwykłego człowieka i jego doświadczenia *sacrum*. Takie opowieści dokumentują nie tylko wydarzenia ważne dla lokalnej społeczności, lecz także jej system wartości, poczucie sprawiedliwości, obyczajowość i pobożność. Z perspektywy znaczenia kultu religijnego należy też odczytywać liczne podania związane z warszawskimi kościołami, które albo miały powstać w wyniku interwencji sił wyższych (tak jak wspomniany już kościół Nawiedzenia NMP czy niezachowany do naszych czasów kościół św. Jerzego), albo stawały się miejscami słynącymi z cudów (bazylika archikatedralna św. Jana Chrzciciela, kościół św. Anny). Miejscem hierofanii bywają też jednak w podaniach

zwykle staromiejskie ulice, a świadectwa dawnej ludowej pobożności równie często wiążą się z przekonaniem o piekielnych mocach i wpływie diabłów na ludzi. „Siły nieczyste” szczególnie upodobały sobie miejsce publicznych egzekucji (placyk Piekiełko) oraz wszelkie przestrzenie poniżej poziomu gruntu, takie jak piwnice kamienic staromiejskich (Bazyliszek na Krzywym Kole) czy pałacowe lochy (Złota Kaczka).

We wszystkich trzech przypadkach legendy okazują się nośnikiem pierwotnie ludowych, a później przetworzonych literacko przekonań i wyobrażeń na temat przestrzeni miejskiej i jej waloryzacji. Warszawskich podań lokalnych o przestrzeniach „początków”, przestrzeniach władzy i przestrzeniach *sacrum* prawdopodobnie było kiedyś znacznie więcej, gdy funkcjonowały jeszcze w obiegu oralnym. Równie prawdopodobnie ich dystrybucja w przestrzeni mogła być bardziej „sprawiedliwa” i obejmować także prawobrzeżną część dzisiejszej Warszawy. Możemy przecież wyobrazić sobie legendę, której akcja toczy się we wczesnośredniowiecznym grodzisku na Bródnie, na polu elekcyjnym na Kamionku albo w jednym z praskich kościołów. Nie musimy zresztą szukać tak daleko. Herbem sąsiadującego ze Starówką Nowego Miasta była panna z jednorożcem – czy naprawdę mogło nie być miejscowej legendy tłumaczącej pochodzenie tego wizerunku, czy po prostu nikt jej w porę nie utrwalił i nie upowszechnił? Swoją drogą, na jakie „początki” osady może wskazywać opowieść o panie z jednorożcem i w którym identyfikowalnym topograficznie miejscu mogłaby toczyć się jej akcja?⁵

Na *Mapie legend warszawskich* nie ma jednak ani Bródna, ani Kamionka, ani żadnego praskiego kościoła, ani miejsca spotkania nowomiejskiej panny i jednorożca. Nie ma tych miejsc na mapie, bo nie ma takich legend w antologii, a nie ma takich legend w antologii, ponieważ, nawet jeśli kiedykolwiek istniały, nie odnotowali ich folklorysty ani nie zainteresowali się nimi pisarze, przez co nie weszły do ogólnopolskiego kanonu wysokoartystycznej literatury dziecięcej. W tym sensie rację ma Violetta Wróblewska (2016), która zauważyła, że w twórczości dla młodych uwypukla się jedynie te elementy przestrzeni miejskiej, które „są najistotniejsze zarówno dla danego miasta, jak i dla prezentowanej akcji, tzw. miejsca mocne, które są najczęściej odwiedzane, reklamowane i stanowią stałe punkty szkolnych wycieczek” (s. 80) jako miejsca kształtowania tożsamości – lokalnej, regionalnej, narodowej. Warto jedynie

⁵ Panna z jednorożcem to oczywiście alegoryczne wyobrażenie Najświętszej Marii Panny – patronki nowomiejskiej parafii (kościół Nawiedzenia NMP), nie pytam tu jednak o symbolikę tego przedstawienia, lecz o wernakularne (lokalne, oddolne, ludowe) próby jej odczytania i wyjaśnienia (Napiórkowski, Szarecki, Dobrosielski, Filipkowski, Kaczmarek, 2015).

dodać, że kanon rzadko tworzy się zupełnie sam – przeważnie pomagają mu ludzie, szczególnie ci dysponujący siłą polityczną, pieniędzmi i/lub kapitałem kulturowym. W tym sensie miejsca początkowo „słabe” (geograficznie przeciętne, historycznie – „zapomniane”) mogą z czasem nabrać „mocy” (aury, atmosfery, znaczenia) choćby dzięki aktywności artystów, zwłaszcza gdy będą oni cieszyć się przychylnością lokalnych mecenasów. Dość wspomnieć, że dzisiaj „kanoniczne” *Legendy Warszawy* Ewy Szelburg-Zarembiny – spośród których w antologii wydanej przez Muzeum Warszawy wykorzystano aż 11 tekstów! – zostały opublikowane po raz pierwszy w 1938 roku z inspiracji warszawskiego magistratu, którym kierował wówczas Stefan Starzyński, jako narzędzie promocji zabytków dopiero podnoszącej się wówczas z zaniedbania i zapomnienia Starówki (Piątek, 2016, s. 178). Starzyński chciał bowiem rozkochać w Warszawie jej mieszkańców i gości odwiedzających miasto; jako pierwszy prezydent „myślał o Warszawie w kategoriach atrakcji turystycznej” (s. 165). Jeśli wówczas chodziło jeszcze o to, by za pomocą zbioru podań lepiej poznać i przychylniej spojrzeć na staromiejską część stolicy, to dla właściwie wszystkich tworzących po wojnie autorów literackich opracowań legend Stare Miasto stało się „domyślną”, już właśnie kanoniczną, przestrzenią lokowania akcji utworów w obrębie Warszawy. Wielu z tych twórców sięgało zresztą – i dalej sięga – do tych samych motywów, z których korzystała Szelburg-Zarembina, i umieszcza je w tych samych miejscach na wyobrażonej mapie miasta. Tymczasem Nowe Miasto, jednorożec i panna wciąż czekają na swojego prezydenta Starzyńskiego.

Zakończenie. Muzeum i miasto

Warszawskie podania lokalne to temat tylko pozornie niepoważny. Muzeum Warszawy podeszło do niego ambitnie i kompleksowo, przywracając ten gatunek dorosłym czytelnikom, ale nie zaniebując przy tym potrzeb najmłodszych odbiorcy. Niezależnie od wieku czytelnicy mogą dzięki *Legendom warszawskim* znaleźć w jednym miejscu najważniejsze historycznie i najpiękniejsze literacko opowieści o (wyobrażonej) przeszłości Warszawy, mogą poszukiwać znaków tożsamości lokalnej i przejawów zbiorowej wyobraźni zakodowanych w słowach i obrazach, ale też – nie podnosząc wzroku znad zadrukowanej stronicy – mogą udać się na wirtualny spacer po nie-znanym mieście, w którym rzeczywistość jest rozszerzona o elementy fantastyczne. Wchodząc w rolę wydawcy *Legend warszawskich*, Muzeum Warszawy odważnie przyznało, że nie wszystko nadaje się do kolekcjonowania i wystawiania w gmachu muzealnym,

potrzebne są więc inne metody realizacji strategicznego dla tej instytucji postulatu „badania fenomenu miasta” (Mycielska, Odnous, 2017). Zarazem stworzyło alternatywny literacki przewodnik muzealny do plenerowej wystawy „miejsz związanych z legendami”, obejmującej najstarszą i najbardziej atrakcyjną turystycznie część lewobrzeżnej Warszawy.

Bibliografia

- Bilczewski, T. (2016). Wstęp. W: F. Moretti, *Wykresy, mapy, drzewa. Abstrakcyjne modele na potrzeby historii literatury* (T. Bilczewski, A. Kowalcze-Pawlik, tłum., s. vii–xxi.). Wydawnictwo UJ.
- Brooke-Hitching, E. (2017). *Atlas lądów niebytych. Największe mity, zmyślenia i pomyłki kartografów* (J. Szczepański, tłum.). Rebis. (wyd. oryg. 2016).
- Brooke-Hitching, E. (2018). *Złoty atlas. Największe wyprawy, odkrycia i poszukiwania na mapach* (J. Szczepański, tłum.). Rebis.
- Bukowiecki, Ł. (2016). Legend warszawskich życie (nie)codzienne. W: A. M. Zdanowska (wyb.), J. Odnous (oprac. i red.), *Legendy warszawskie. Antologia* (s. 562–581). Muzeum Warszawy.
- Chotomska, W. (2016). Legenda o Warsie i Sawie. W: A. M. Zdanowska (wyb.), J. Odnous (oprac. i red.), *Legendy warszawskie. Antologia* (s. 382–387). Muzeum Warszawy. (wyd. oryg. 2000).
- Dunin-Wąsowicz, P. (2010). *Warszawa fantastyczna*. Raster.
- Dunin-Wąsowicz, P. (2015). *Fantastyczny atlas Polski*. NCK.
- Eco, U. (2013). *Historia krain i miejsc legendarnych* (T. Kwiecień, tłum.). Rebis.
- Filiciak, M. (2015). Kartografia wyobraźni. *Dwutygodnik*, 165. Pobrane 31 stycznia 2020 z: <https://www.dwutygodnik.com/artypul/6052-kartografia-wyobrazni.html>.
- Flisowska, Z. (2016). Kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, ulica Przyrynek [nota rozdziałowa]. W: A. M. Zdanowska (wyb.), J. Odnous (oprac. i red.), *Legendy warszawskie. Antologia* (s. 391). Muzeum Warszawy.
- Foucault, M. (2005). Inne przestrzenie (A. Rejniak-Majewska, tłum.). *Teksty Drugie*, 6, 117–125. (wyd. oryg. 1984).
- Kubicka, H. (2009). Literatura i mapy. Modele kartograficzne w badaniach nad literaturą popularną. W: H. Kubicka, O. Taranek (red.), *Kody kultury. Integracja, transformacja, synergia* (s. 86–98). Sutoris.
- Manguel A., Guadalupi G. (2019). *Słownik miejsc wyobrażonych* (P. Bikont, J. Gondowicz, M. Kłobukowski, J. Kozak, M. Płaza, M. Świerkocki, tłum.). PIW. (wyd. oryg. 1980).
- Moretti, F. (1998). *Atlas of the European novel, 1800–1900*. Verso. (wyd. oryg. 1997).

- Moretti, F. (2016). *Wykresy, mapy, drzewa. Abstrakcyjne modele na potrzeby historii literatury* (T. Bilczewski, A. Kowalcze-Pawlik, tłum.). Wydawnictwo UJ. (wyd. oryg. 2005).
- Mycielska, M., Odnous, J. (red.). (2017). *Sprawozdanie Muzeum Warszawy 2016*. Muzeum Warszawy.
- Napiórkowski, M., Szarecki, A., Dobrosielski, P., Filipkowski, P., Kaczmarek, O. (2015). Kultura wernakularna. Antropologia projektów nieudanych. *Kultura Współczesna*, 3, 14–26.
- Perzyńska, A. (2016). Czy da się stworzyć mapę Baśnioboru? Kilka uwag na temat świata Brandona Mulla. W: W. Kostecka, M. Skowera (red.), *Geografia krain zmyślonych. Wokół kategorii miejsca i przestrzeni w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej* (s. 231–242). Wydawnictwo SBP.
- Piątek, G. (2016). *Sanator. Kariera Stefana Starzyńskiego*. W.A.B.
- Rybicka, E. (2014). *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. TAIWPN Universitas.
- Rybicka, E. (2019). Geopoetyka – miejsca wspólne geografii i literatury. W: J. Angiel, E. Szkurlat (red.), *Miejsce i przestrzeń. Edukacja geograficzna w ujęciu humanistycznym* (s. 51–63). Bogucki WN.
- Schalansky, J. (2013). *Atlas wysp odległych. Pięćdziesiąt wysp, na których nigdy nie byłam i nigdy nie będę* (T. Ososiński, tłum.). Dwie Siostry. (wyd. oryg. 2009).
- Szelburg-Zarembina, E. (1938). *Legendy Warszawy*. Gebethner i Wolff.
- Szelburg-Zarembina, E. (2016). Wróżba Panny Wodnej. W: A. M. Zdanowska (wyb.), J. Odnous (oprac. i red.), *Legendy warszawskie. Antologia* (s. 346–351). Muzeum Warszawy. (wyd. oryg. 1938).
- Wróblewska, V. (2008). O toruńskich podaniach lokalnych. W: H. Czachowski, A. Miancki (red.), *Do Torunia kupić kunia. W 60. rocznicę założenia oddziału toruńskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego* (s. 17–30). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze – Oddział w Toruniu.
- Wróblewska, V. (2016). Od przestrzeni realnej do wyimaginowanej – Toruń w literaturze dla dzieci. W: W. Kostecka, M. Skowera (red.), *Geografia krain zmyślonych. Wokół kategorii miejsca i przestrzeni w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej* (s. 79–98). Wydawnictwo SBP.
- Zdanowska, A. M. (2016). Wybór legend. W: A. M. Zdanowska (wyb.), J. Odnous (oprac. i red.), *Legendy warszawskie. Antologia* (s. 14–15). Muzeum Warszawy.
- Zdanowska, A. M. (wyb.), Odnous, J. (oprac. i red.). (2016). *Legendy warszawskie. Antologia*. Muzeum Warszawy.